

Sygn. akt XV Ca 351/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Agata Szlingiert

po rozpoznaniu w dniu 8 kwietnia 2014r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) spółki z o.o. z siedzibą w W. (dawna nazwa (...))

przeciwko L. R.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kościanie

z dnia 17 września 2013 r., sygn. akt IC 166/13

1. oddała apelację;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 300 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

/-/ Agata Szlingiert

UZASADNIENIE

Apelacja była niezasadna.

W postępowaniu uproszczonym, zgodnie z brzmieniem przepisu art. 505¹³ § 2 k.p.c. jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutu nieważności postępowania prowadzonego przez Sąd Rejonowy w Kościanie, albowiem w doktrynie nieważność postępowania określana jest jako tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza, gdyż powoduje uchylenie zaskarżonego orzeczenia niezależnie od ewentualnego wpływu na jego treść.

Zgodnie z art. 379 pkt 5 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw. Ocena, czy doszło do pozbawienia strony możliwości obrony jej praw, powinna być dokonywana przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz sądów apelacyjnych jednolicie przyjmuje się, że strona jest pozbawiona możliwości obrony swych praw, gdy wskutek uchybień procesowych nie może brać udziału w istotnej części postępowania i nie ma możliwości usunięcia skutków tych uchybień na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku.

Jeżeli strona na skutek wadliwości procesowych sądu nie mogła uczestniczyć i nie uczestniczyła w rozprawie bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku, to zachodzą podstawy, by przyjąć, że strona ta została pozbawiona możliwości obrony swych praw (tak: m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 sierpnia 2013 r. sygn. akt I ACa 247/13 System Informacji Prawnej LEX nr 1363399, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 1974 r. II CR 155/74 OSP 1975/3/66, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2002 r. II CKN 822/00 System Informacji Prawnej LEX nr 55519). Analizując, czy doszło do pozbawienia strony możliwości działania trzeba w pierwszej kolejności rozważyć, czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, następnie ustalić, czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony do działania w postępowaniu, w końcu zaś ocenić, czy pomimo zaistnienia tych okoliczności strona mogła bronić swoich praw w procesie. Dopiero w razie kumulatywnego spełnienia wszystkich tych przesłanek można przyjąć, że strona została pozbawiona możliwości działania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 5 września 2013r., I ACa 661/13).

Zgodnie z art. 214 § 1 k.p.c., rozprawa ulega odroczeniu, jeżeli sąd stwierdzi nieprawidłowość w doręczeniu wezwania albo jeżeli nieobecność strony jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przewyciężyć. Ponadto, zgodnie z art. 215 k.p.c. rozprawa ulega odroczeniu, jeżeli sąd postanowi wezwać do wzięcia udziału w sprawie lub zawiadomić o toczącym się procesie osoby, które dotychczas w postępowaniu nie występowały w charakterze powodów lub pozwanych.

Lektura akt przedmiotowej sprawy nie pozwala na przyjęcie, że w rozpatrywanej sprawie doszło do nieważności postępowania z powodu pozbawienia pozwanego możliwości obrony praw, albowiem nie doszło do naruszenia przez Sąd Rejonowy żadnych przepisów postępowania cywilnego. Pozwany został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 17 września 2013r. w dniu 4 września 2013r., przy czym zawiadomienie zostało doręczone pozwanemu osobiście (k. 43), natomiast nie złożył wniosku o odroczenie rozprawy z uwagi na chorobę. W tych okolicznościach Sąd Rejonowy nie miał żadnych podstaw do odroczenia rozprawy wynikających z art. 214 k.p.c., wręcz przeciwnie odroczenie rozprawy spowodowałoby naruszenie art. 214 k.p.c., skoro odbyłoby się bez istnienia ku temu przesłanek. L. R. miał natomiast możliwość – przez okres niemal dwóch tygodni – złożenia wniosku o odroczenie rozprawy wyznaczonej na dzień 17 września 2013 r. Apelujący natomiast - dopiero na etapie postępowania apelacyjnego - przedłożył zaświadczenie lekarza sądowego datowane na 10 stycznia 2014 r., z którego wynika, że nie mógł uczestniczyć w rozprawie. Choć wskazane zaświadczenie usprawiedliwia post factum nieobecność pozwanego na rozprawie w dniu 17 września 2013r. (art. 214¹ § 1 k.p.c.), to jednocześnie nie uzasadnia nieważności postępowania z przyczyn podanych wyżej. Należy nadto podkreślić, że wskazane zaświadczenie (wydane po prawie czterech miesiącach od rozprawy) nie przesądza, że pozwany nie miał możliwości sporządzenia pisma do sądu z wnioskiem o odroczenie rozprawy, a o takiej możliwości świadczy fakt, że w dniu 23 września 2013r. był zdolny do złożenia wniosku o uzasadnienie, które zresztą nie zostało wysłane pocztą.

Reasumując, Sąd Okręgowy uznał, że zarzut nieważności postępowania był nietrafny już z tego względu, że Sąd I instancji nie naruszył żadnych przepisów prawa procesowego, co jest koniecznym warunkiem przyjęcia, że nastąpiło pozbawienie strony możliwości obrony swych praw.

Nie ma też racji pozwany, że umowa z dnia 19 stycznia 2010r. była umową nieważną z powodu utraty przez warunki przyłączenia do sieci gazowej z 28 września 2009 r. ich mocy zgodnie z punktem 16 warunków. Przede wszystkim należy podkreślić, że do akt nie przedłożono wskazanych warunków, stąd nie sposób się odnieść do sformułowanego w ten sposób zarzutu. Trzeba natomiast dodać, że zgodnie z art. 7 ust. 8i ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne, warunki przyłączenia są ważne dwa lata od dnia ich doręczenia. W okresie ważności warunki przyłączenia stanowią warunkowe zobowiązanie przedsiębiorstwa energetycznego do zawarcia umowy o przyłączenie do sieci elektroenergetycznej.

Przeszkodą do zasądzenia roszczenia na rzecz powoda nie mógł być także fakt wykonania zobowiązania przez powoda z uchybieniem terminu. Przede wszystkim należy podkreślić, że w dniu 24 lutego 2011r. strony zawarły aneks do umowy z dnia 19 stycznia 2010r. Termin przyłączenia został w nim zmieniony w ten sposób, że przyłączenie obiektu pozwanego do sieci gazowej miało nastąpić do dnia 29 kwietnia 2011 r., przy czym do obowiązków pozwanego należało

wykonanie i zapewnienie technicznej sprawności instalacji gazowej przewidzianej do przyłączenia, potwierdzone w szczególności protokołem z przeprowadzonej głównej próby szczelności instalacji gazowej oraz przedłożenie zgłoszenia gotowości instalacji gazowej do napełnienia paliwem gazowym, którego wzór stanowi Załącznik nr 3 do umowy, najpóźniej do dnia 22 kwietnia 2011 r. (§ 3 ust. 2 lit. a). Jednocześnie we wskazanym aneksie strony zastrzegły, że przedsiębiorstwo gazownicze jest uprawnione do przedłużenia terminów wykonania swoich obowiązków o taką liczbę dni, o jaką L. R. opóźnił wykonanie obowiązków, o których mowa w § 3 ust. 2 lit. a,b (§ 1 ust. 3 w zw. z § 4 ust. 3 aneksu). Należy w związku z tym podnieść, że w toku postępowania przed Sądem Rejonowym pozwany przyznał wprost, że „w wyznaczonym terminie nie wywiązał się z przyjętego tą umową zobowiązania wykonania sprawnej technicznie instalacji gazowej, co dało powodce podstawę do obciążenia pozwanego kara umowną”, jednak odwołał się do siły wyższej w postaci usytuowania posesji pozwanego na terenie zalewowym, co zdaniem pozwanego zwalniało go z odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania z uwagi na treść § 5. umowy z dnia 19.01.2010 r. (k.25). W apelacji pozwany podał całkowicie odmienne argumenty mające uzasadniać oddalenie powództwa, stąd należy przyjąć, że uznał stanowisko Sądu I instancji o braku podstaw do przyjęcia przesłanki zwalniającej od odpowiedzialności w postaci siły wyższej. W sprawie nie było sporne, że pozwany nie wykonał obowiązków wynikających z § 3 ust. 2 lit. a) aneksu, bo przyznał to sam pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty (art. 229 k.p.c.), to zaś usprawiedliwiało przedłużenie terminu do wykonania obowiązków przez powoda (§ 1 ust. 3 aneksu).

W myśl natomiast § 4 ust. 1 omawianego aneksu z dnia 24.02.2011 r., w przypadku niedotrzymania przez podmiot terminu wykonania obowiązków określonych w § 3 ust. 2 lit. a z przyczyn zależnych od podmiotu, zobowiązany on będzie do zapłacenia kary umownej w wysokości 0,5 % opłaty za przyłączenie, o której mowa w § 2 ust. 2 za każdy dzień opóźnienia, łącznie jednak nie więcej niż 100 % tej opłaty. Zostały zatem spełnione przesłanki do żądania kary umownej przez powoda, a żądanie znajdowało uzasadnienie w treści art. 483§ 1 k.c. Jeśli natomiast pozwany twierdzi, że również powód nie wykonał swego zobowiązania w terminie, pozostaje mu droga procesu cywilnego i dochodzenie w tym trybie kary umownej na swą rzecz.

Przy uwzględnieniu powyższych rozważań, dokument w postaci powiadomienia o zakończeniu inwestycji przyłączenia do sieci gazowej z dnia 14.09.2011r., nie stanowił przeszkody do uwzględnienia roszczenia powoda z tytułu kary umownej.

Mając na uwadze powyższe, apelacja pozwanego jako niezasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98§ 1 k.p.c. w zw. z art. 391§ 1 k.p.c. (wniosek o zasądzenie kosztów powód zawarł w odpowiedzi na apelację). Skoro pozwany przegrał sprawę w postępowaniu apelacyjnym, zobowiązany był do zwrotu na rzecz powoda kwoty 300 zł z tytułu zastępstwa procesowego, której wysokość została określona na minimalnym poziomie, na podstawie § 6 pkt 3 w zw. z § 12 ust.1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 poz. 490 j.t.)

/-/ A. Szlingiert